

Sygn. akt II KKN 450/2000

W Y R O K

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2001 r.

Sąd Najwyższy w Warszawie Izba Karna na rozprawie w składzie następującym :

Przewodniczący: SSN Halina Gordon – Krakowska

Sędziowie : SN - Elżbieta Sadzik (spraw.)

SN - Marek Sokołowski

Protokolant - Teresa Jarosławska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej - Józefa Gemry

po rozpoznaniu w dniu 3 kwietnia 2001 r.

sprawy **M. O.**

skazanego z art.125§2 k.k. z 1932 r.

z powodu kasacji wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich

od wyroku Sądu Apelacyjnego w W. z dnia 9 sierpnia 1949 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w P. na sesji wyjazdowej w R. z dnia 25 kwietnia 1949 r., sygn. K..../49

uchyla zaskarżony wyrok oraz zmieniony nim wyrok Sądu Okręgowego w P. na sesji wyjazdowej w R. z dnia 25 kwietnia 1949 r.

i uniewinnia M. O. od popełnienia przypisanego

mu czynu, a kosztami postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa.

U Z A S A D N I E N I E

Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 1949 r. Sąd Okręgowy w P. na sesji wyjazdowej w R. uznał M. O. za winnego popełnienia przestępstwa określonego w art.125§2 k.k. z 1932 r. i skazał go na karę 7 miesięcy więzienia.

Sąd Apelacyjny w W. z siedzibą w Ł. wyrokiem z dnia 9 sierpnia 1949 r. (sygn. akt nie ustalono) zmienił zaskarżony wyrok podwyższając wymierzoną przez Sąd I instancji karę do 1 roku i 3 miesięcy więzienia.

Kasację od tego wyroku wniósł Rzecznik Praw Obywatelskich zaskarżając go w całości.

Orzeczeniu temu zarzucił rażące naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 125§2 k.k. z 1932 r., polegające na uznaniu M. O. za winnego przypisanego mu czynu, mimo braku w jego działaniu znamion przestępstwa określonego w tym przepisie.

W związku z powyższym wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz zmienionego nim wyroku Sądu Okręgowego w P. i uniewinnienie M.O. od popełnienia przypisanego mu przestępstwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja Rzecznika Praw Obywatelskich jest zasadna.

Trafnie w uzasadnieniu kasacji wywodzi się, iż inkrymimowana wypowiedź oskarżonego, skwalifikowana zaskarżonym wyrokiem jako przestępstwo, stanowi w istocie rzeczy dowcip o charakterze politycznym związany z osobą ówczesnego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, opowiedziany w zamkniętej celi aresztu milicyjnego.

Warunkiem odpowiedzialności sprawcy za czyn z art. 125§2 k.k. z 1932 r. było uwłaczanie czci lub powadze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, w której to definicji – zgodnie z ówczesną doktryną i orzecznictwem mieściły się zarówno stany faktycznej zniewagi z art. 255 i 256 k.k. z 1932 r., jak też i takie zachowanie w postaci aktów lekceważenia, czy nawet nieprzyzwoitego zachowania, które poza granice tego pojęcia wykaczały.

Wypowiedź oskarżonego nie stanowiła pomówienia osoby Prezydenta z art. 255 k.k. z 1932 r., nie polegała na obrazie jego godności osobistej określonej w art. 256 k.k. z 1932 r., nie można też uznać by, zważywszy na jej niepubliczny charakter, stanowiła akt lekceważenia, czy takiego nieprzyzwoitego zachowania, które wyczerpywałoby znamiona uwłaczania czci i powadze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w sposób inny niż zniesławienie lub obraza, a zatem nie nosiła znamion przypisanego M. O. przestępstwa.

Z tych powodów uwzględniając kasację Rzecznika Praw Obywatelskich, Sąd Najwyższy uchylił na podstawie art. 537§1 i 2 k.p.k. zaskarżony wyrok oraz zmieniony nim wyrok Sądu Rejonowego i M. O. uniewinnił od przypisanego mu czynu.

Orzeczenie o kosztach sądowych postępowania w sprawie oparto o przepis art. 632 pkt. 2 k.p.k.